

DZIENNIK WILEŃSKI

GŁOS WILEŃSKI



Redakcja i Administracja ul. Mostowa Nr. 1, telefon 12-44.
Redakcja czynna w godzinach od 12 do 13 i od 20 do 24.

Konto P. K. O. Nr. 700.206.

Rok XXI.

Wilno, Poniedziałek 23 Sierpnia 1937 r.

Nr. 231

Sowiety obiecują Chinom pomoc

TOKIO 22.8. Dziennik „Hoczi - Szimbun” donosi, że Sowiety ze względów taktycznych unikają otwartego wypowiedzenia się w sprawie konfliktu chińsko - japońskiego, lecz poufnie za pośrednictwem sowieckiego ambasadora w Nankinie Bogomolowa zachęcają marszałka Ciang-Kai-Szeka do podjęcia działań wojennych przeciwko Japonii. Sowiety obiecują Chinom pomoc amunicyjną w postaci dostaw amunicji i przysyłania lotników. Dziennik donosi poza tym, że gen. Blucher odwiedził ostatnio Monogolię Zewnętrzną Kilkanaście samolotów sowieckich wysłano już do Nankinu wraz z oficerami lotnikami z republiki burjacko - mongolskiej. Samoloty te już miały brać udział w walkach z Japończykami.

ATAKI JAPONSKIE ODPARTE

SZANGHAJ 22.8. Chińska agencja Central News donosi z Paoting, że oddziały chińskie odparły po zwycięskiej bitwie japońskie natarcie na Hur-Czau. Ataki japońskie były poparte akcją 30 samolotów i ogniem 20 dział. Wojska chińskie przygotowały się do kontrofensy na Ciang Teh, ośrodek operacji japońsko-mandżurskich w prowincji Czahar.

PROTEST ESKADR ZAGRANICZNYCH

SZANGHAJ 22.8. Dowódcy eskadr angielskiej, francuskiej i amerykańskiej energicznie zaprotestowali wobec japońskich władz morskich przeciwko strzelaniu z japońskich okrętów stojących na kotwicy w pobliżu okrętów wspomnianych mocarstw.

W PEKINIE SPOKÓJ

SZANGHAJ 22.8. Z Pekinu donoszą o poważnych walkach w pobliżu m. Liang-Siang na linii kolejowej Pekin - Hankou. W obszarze Nankou Japończycy pomimo oporu wojsk chińskich i trudności terenowych posuwają się naprzód wśród ciągłych walk.

W Pekinie panuje porządek i spokój. Naskutek rozwiązania rady politycznej prowincji Hopei i Czahar, co oznacza zerwanie, łączności politycznej wspomnianych prowincji z Nankinem, władze tymczasowe sprawuje „komitet ochrony pokoju” oraz policja pod kierownictwem doradców japońskich. Na ulicach Pekinu rozplakowano afisze, wzywające do utworzenia autonomicznego państwa północno - chińskiego pod nazwą Hua-Pei-Kuo.

Posiłki japońskie nadal przybywają do Taku pod Tientsinem. Siły japońskie w prowincji Hopei przekraczają obecnie 100 tysięcy żołnierzy. Źródła japońskie donoszą, że dwie dywizje chińskie posuwają się z prowincji Szensi w kierunku Mandżukuo.

„Przyszłość Hiszpanii — w zwycięstwie ruchu narodowego”

PARYŻ 22.8. „Figaro” publikuje w niedzielnym numerze list pasterski episkopatu hiszpańskiego w sprawie wojny domowej. List ten za czyni się od stwierdzenia, iż „pęd palanie kościołów w Madrycie i prowincji, co stało się w maju 1931 r. i bunt w październiku 1934 r. w Asturii i Katalonii, doprowadziły do anarchii. Dalej w okresie rozruchów od lutego do lipca 1936 r., w czasie którego zniszczono lub spró-

fanowano 411 kościołów i popełniono przeszło 3 tysiące zamachów, można było z góry przewidzieć upadek autorytetu władzy, która zbyt często musiała ustępować przed potęgą podziemnych sił”. List pasterski oświadcza dalej, iż w obecnej chwili dla Hiszpanii „istnieje tylko jedna nadzieja odbudowy sprawiedliwości i pokoju: a mianowicie — triumf ruchu narodowego”.

„Tydzień gór”

WISŁA 22.8. Zapowiedź dzisiejszych wielkich uroczystości „Tydzień gór”, odbywających się w obecności Pana Prezydenta R. P., ściągnęła do Wisły niezliczone tłumy turystów z całego kraju. Dziś rano pociągami i autobusami przybyło do Wisły około 15.000 osób. Po ulewnej deszczu, który spadł w nocy, rano pogoda ustaliła się i około południa wyrzało zza chmur słońce. Tuż przed godz. 9-tą rano na plac przed domem zdrojowym przybył p. minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki w towarzystwie generałów Narbut-Luczyńskiego i Zahorskiego oraz wyższych wojskowych. O godz. 9-ej nadjechał samochodem z zameczku P. Prezydent R. P. W chwili gdy P. Prezydent wysiadał z samochodu, salwa 21 strzałów armatnich oznajmiła ziemi Cieszyńskiej przybycie pierwszego obywatela Rzeczypospolitej. Uroczystą Mszę św. w asyście licznych duchowień-

stwa odprawił ks. biskup śląski dr. Adamski, który następnie wygłosił okolicznościowe kazanie. Po Mszy św. i modłach zebrany na terenie parku 10-tysięczny tłum odśpiewał „Boże coś Polskę”.

Następnie odbyła się wielka defilada, którą przyjmował P. Prezydent R. P. w towarzystwie min. spraw wojskowych i prezesa związku ziem górskich gen. Kasprzyckiego.

Defilada dzieliła się na 3 części. W pierwszej defilowały oddziały wojskowe i przysposobienia wojskowego, kompanie strzelców podhalańskich i kawaleria witane okrzykami „Niech żyje armia”.

Następnie rozwinął się przed P. Prezydentem barwny wąż grup regionalnych przybyłych na „Tydzień Gór” do Wisły, z terenów podgórskich od źródeł Olzy aż do Czerechosza.

Trzecią wreszcie część defilady stanowiły grupy ludności górskiej ze Śląska, t. j. z terenu Wisły, Ustronia, Istebnej, Brennej, Jaworzynki — gospodarzy tegorocznego „Święta Gór”. Wystąpili oni z barwnym koro wodem pomysłowo przybranych wozów i narzędzi gospodarskich.

Po zakończeniu defilady P. Prezydent R. P. z towarzyszącymi mu dostojnikami udał się na Kubalonkę, gdzie dokonał otwarcia nowowbudowanego zakładu leczniczo - wychowawczego imienia marszałka Józefa Piłsudskiego.

2 MILIARDY NA WOJNĘ

TOKIO 22.8. Dziennik „Asahi” donosi, że ministerstwa wojny i marynarki domagają się 2 miliardów jen na pokrycie nadzwyczajnych wydatków wojennych, aż do Nowego Roku, zamiast 500 lub 600 milionów, które przewidywano w ub. tygodnie. Pragnąc uniknąć zwołania nowej nadzwyczajnej sesji parlamentu poza sesją zwołaną na 3 września, ministerstwa wojny i marynarki domagają się kredytów, któreby wystarczyły aż do stycznia, kiedy to zbierze się parlament na sesję zwyczajną. Dotychczas w związku z działaniami wojennymi uchwalono nadzwyczajne kredyty na sumę 526 milionów jen. Wysokość nowych kredytów może spowodować zarządzenie mobilizacji gospodarczej Japonii.

Aresztowania narodowców

Prezes koła Str. Narodowego w Zakopanem W. Podgórski został osadzony w areszcie prewencyjnym wraz z dwoma członkami Stronnictwa. Wszyscy są posądzeni o prze-

stępstwo przeciwko porządkowi publicznemu. U aresztowanych znaleziono broń palną, na którą nie mieli zezwolenia.

Śmierć b. więźnia Berezny Tragiczny wypadek samochodowy

W piątek zmarł w Ostrowiu Mazowieckiej w szpitalu, na skutek odniesionych ran, 28-letni Stefan Kraszewski, b. więzień Berezny, znany wybitny działacz narodowy na terenie Czyżewa i okręgu czyżewskiego. Zmarł on na skutek ran odniesionych w czasie powrotu z Warszawy ze zjazdu Stronnictwa Narodowego; został on w okolicy Ostrowi Mazowieckiej w Pępkach, wraz z kolegami najechnany przez auto ciężarowe,

prowadzone przez szofera - żyda. W wypadku tym poza zmarłym kilku działaczy Stronnictwa Narodowego odniosło szereg poważnych obrażeń.

S. p. Stefan Kraszewski był jednym z najwybitniejszych działaczy narodowych w Czyżewie i śmierć jego okryła smutkiem i żałobą całe tamtejsze „społeczeństwo polskie”. Wielu jego kolegów i przyjaciół na znak żałoby nałożyło krepę.

Przerwanie linii frontu pod Santander

SEVILLA 22.8. Gen. Queipo de Llano oświadczył przez radio że na froncie Santander wojska gen. Franco zajęły miejscowości Selaya, Ontaneda, Santa Maria, Santa Cruz oraz Villa Carriedo. Villa Carriedo odległa jest o niespełna 30 km. od Santander. Natarcie powstańców nie udało się na poważny opór.

ZDOBYCIE 19 MIEJSCOWOŚCI SALAMANKA 22.8. Główna kwarta gen. Franco komunikuje, że na froncie północnym przeciwnik dwukrotnie ruszył do gwałtownego natarcia, lecz został odparty, pozostawiając przeszło 100 trupów. Dzięki udanemu manewrowi, wojska gen. Franco zajęły 19 miejscowości, biorąc licznych jeńców i zdobywając obfity materiał wojenny.

Na froncie aragońskim odparto przeciwnika pod Rincoln del Molero. Na innych frontach zwykła strzelanina. We wczorajszych i onegdajszych walkach powietrznych lotnictwo gen. Franco straciło 18 rządowych samolotów myśliwskich.

Komunikat dodaje, że wojska walencje dopuszczają się okrucieństw wobec jeńców i zapowiada represje.

NIEBYWAŁE GWALTOWNE ATAKI

SANTANDER 22.8. Rządowa stacja radiowa komunikuje, że dzi-

Kronika telegraficzna

— W Rydze otwarty został Synod katolicki. Otwarcia dokonał ks. arcybiskup Springowicz. Wczoraj obradowano o potrzebach Kościoła katolickiego na Łotwie i metodach pracy duchowieństwa. Synod wysłał depeche do Ojca św. Piusa 11-go z życzeniami. Obecny synod katolicki w Rydze zwołany został po 326-letniej przerwie.

— W Boulogne wczoraj wybuchł gwałtowny pożar w tut. kasynie. Pożar zniszczył większą część budynku, m. in. salę wystawową, w której znajdowało się ponad 400 płócien i rzezb. Straty oceniają na kilka milionów franków.

— W Paryżu nieznanymi osobnikami skoczono z 2-go piętra wieży Eiffila, spadł na 1-sze piętro i poniósł śmierć na miejscu.

— W ub. tygodniu w Niemczech nastąpiły dalsze aresztowania wśród zwolenników „Bekennniskirche”. Ogólna liczba aresztowanych doszła podobno do stu.

— Premier Chamberlain zamierza przenieść urlop i przybyć ma w przyszłym tygodniu do Londynu, celem odbycia narad z członkami gabinetu na temat sytuacji na Dalekim Wschodzie.

— W Anglii bawiła w tych dniach druga drużyna harcerska z Warszawy, która po zakończeniu „Jamboree” przybyła w gościnnie do skautów angielskich hrabstwa Kentu. Harcerze Polacy rewizytowali Anglików którzy przed 7 laty złożyli wizytę w Warszawie.

siejsze walki są niezwykle gwałtowne. Powstańcy użyli znacznych sił i mają przewagę techniczną. Wojska rządowe usiłują powstrzymać przeciwnika energicznymi przeciwdziałaniami i wczoraj do godz. 20-ej utrzymywały swe stanowiska pomimo huraganowego ognia. Lotnictwo rządowe bombarduje lub ostrzeliwuje z karabinów maszynowych oddziały powstańcze.

PRZERWANIE LINII FRONTU

PARYŻ 22.8. Havas donosi z Santander: wojska gen. Franco dokonały w ciągu nocy nowego uderzenia i znajdują się obecnie w odległości 5

km. od Los Corrales, która znajduje się w odległości 15 km. od Torre La rega. Wojska rządowe dokonały gwałtownego przeciwnatarcia na odcinku Villa Carriedo, lecz nie zdołały powstrzymać natarcia wojsk gen. Franco. W ciągu dnia wczorajszego wojska gen. Franco posunęły się naprzód około 12 km.

PARYŻ 22.8. Havas donosi z frontu Santander, że linia obrony Santander została przerwana na odcinku zachodnim. O godz. 10-ej wojska gen. Franco znajdowały się w odległości 12 km. od m. Torre Larega i wieczorem mają zająć tę miejscowość.

W niedzielę, 29 sierpnia r.b.

wyjdzie

numer szkolny „Dziennika Wileńskiego”

Objętość i nakład tego numeru będą zwiększone

Zwracamy uwagę PP. Kupców, firm i odpowiednich instytucji na ten nasz numer w związku z rozpoczynającym się rokiem szkolnym.

ADMINISTRACJA „DZIENNIKA WILEŃSKIEGO”

Katastrofa samochodowa w której zginął ks. Józef Mazanek

KIELCE 22.8. W sobotę wieczorem samochód osobowy, prowadzony przez szofera Fr. Ostraszę, w którym jechali księża Józef i Stanisław Mazankowie oraz ich brat lekarz Antoni Mazanek wraz z żoną i 16-letnim synkiem, na skutek pęknięcia kierownicy wpadł w Jędrzejowie do przydrożnego rowu, ulegając rozbiciu. Z pod samochodu wydoby-

to ks. Józefa Mazanka, który po przywiezieniu do szpitala zmarł. Również ciężkim obrażeniom uległ Ostrasz, którego w stanie beznadziejnym umieszczono w szpitalu. Lżejsze obrażenia odniósł ks. Stanisław Mazanek, a brat jego dr. Mazanek wraz z żoną i synkiem wyszli z katastrofy bez szwanku.

Otwarcie jarmarku poleskiego

PINSK. 22.8. Dziś nastąpiło uroczyste otwarcie 2-go jarmarku poleskiego. Przecięcia wstęgi doznał w imieniu wicepremiera p. w. minister skarbu Switalski, w obecności wojewody poleskiego De Tra-

mecourta. W sobotę przybył tu kilkanaście wycieczek, przeważnie kupców i rzemieślników, nietylko województwa poleskiego, ale i nowogródzkiego, wileńskiego i warszawskiego.

Bezowocne poszukiwania Lewoniewskiego

MOSKWA 22.8. Agencja Tass komunikuje, że lotnik amerykański Mattern, poszukując samolotu Lewoniewskiego, wystartował z Fairbanks na Alasce i leciał wzdłuż 148 południka ponad Oceanem Lodowym aż do 75 stopnia szerokości północnej, skąd wrócił wzdłuż 150 południka, badając wybrzeże aż do przylądka Barrow. Poszukiwania były bezowocne.

Ekspedycja Wilkina wylądowała w Fort Smith. Samolot (pilot Gracjanowski) wylądował w m. Kresty na rzece Piassina. Inne loty nie odbyły się z powodu złych warunków atmosferycznych. Łamacz lodów Krassin znajduje się w odległości 13 km. od przylądka Barrow. Lody nie pozwalają na dalsze zbliżenie się do lądu i na zaopatrzenie samolotu Zadkowa w paliwo.

Wizyta ministra szwedzkiego

WARSZAWA 22.8. W dn. 25 bm. przybywa do Warszawy z oficjalną wizytą szwedzki minister spraw zagranicznych dr. Rickard Sandler w towarzystwie sekretarza generalnego szwedzkiego ministerstwa spraw zagranicznych p. Guenthera. Pobyt ministra Sandlera w Polsce potrwa trzy dni.

Sily organizacyjne Stronnictwa Narodowego

w świetle obchodów sierpniowych

Tegoroczne obchody, zorganizowane dnia 15 sierpnia w całym kraju przez Stronnictwo Narodowe, objęły bądź miejscowości, w których przed rokiem nie było zjazdów i zebrań (Warszawa, Wileńszczyzna, Kraków i in.) bądź obszary zagrożone agitacją anarchistyczno-komunistyczną, Łódzkie i t. p.).

Sprawozdania w prasie codziennej odtwarzają przebieg i rozmiary uroczystości sierpniowych w poszczególnych punktach Polski. W niniejszych rozważaniach zestawimy w syntetycznym skrócie całość obrazu, podamy ogólny bilans obchodów.

Z punktu widzenia geopolitycznego należy zauważyć, że zjazdy i zebrań Stronnictwa Narodowego odbyły się na obszarze całego państwa. Idąc od wschodu objęły: Wileńszczyznę (Wilno, Oszmiana, Postawy, Nowa Wilejka i in.), Wołyń (Łuck, Krzemieniec), Białostockie (koncentracja okręgowa w Białymstoku), Podlasie (Radzyń, Kodeń), Lubelskie (Zamość, Lublin).

Polska południowa manifestowała: na ziemi Czerwieńskiej (Lwów, Sanok, Brzozów, Tarnopol, Przemysł, Stanisławów, Borysław, Drohobycz, Kamionka Strumiłowa, Bełżec, Jarosław), w Małopolsce środkowej (Rzeszów, Leżajsk, Raniżów, w pow. kolbuszowskim, Kraczkowa, w pow. łancuckim), w Małopolsce zachodniej (Kraków, Nowy Targ,

Pilzno, Nowy Sącz Biecz-Gorlice), na Podhalu (Ujsoły, Stryszawa). W Polsce środkowej odbyły się zjazdy i koncentracje: w Warszawie, Łodzi, Częstochowie, Radomiu, Kaliszu, Opocznie; w Łomżyńskim (Kadzidło, w pow. ostrołęckim, Grajewo), w Końskich, w Kielcach.

Polska zachodnia święciła rocznicę zwycięstwa nad bolszewikami: na Śląsku (Katowice), w Poznańskim (trzy koncentracje rejonowe: Wolsztyn, Bydgoszcz, Kostrzyn), na Pomorzu (zjazdy powiatowe: w Tczewie, Pucku, Wielu, w pow. chojnickim i in.).

Wymieniliśmy w przeglądzie powyższym tylko wyraźniejsze punkty, gdzie odbyły się większe zebrań i zjazdy. Obok tego odbywały się zebrań w powiatach i kołach. Koncentracje okręgowe, obejmujące po kilka powiatów, miały miejsce: w Warszawie, w Łodzi, w Częstochowie, w Białymstoku, w Radomiu, w Krakowie, we Lwowie, w Katowicach, w Wolsztynie, w Bydgoszczy. W pochodach narodowych wzięły udział tysiące zorganizowanych członków Str. Nar., a w zgromadzeniach rzesze zwolenników Stronnictwa Narodowego.

Już ten pobieżny rzut oka na geografie polityczną obchodów sierpniowych wskazuje wyraźnie, że siły i wpływy Stronnictwa Narodowego są dość równomiernie rozmieszczone

na obszarze całego państwa. Ważna to okoliczność, świadcząca o niebyłej dotychczas sile organizacyjnych Stronnictwa. Ostatnie lata przyniosły nowe zdobycze, Stronnictwo Narodowe umocniło się na ziemiach dawną wyznających ideologię narodową i rozszerzyło swoje wpływy na tereny oporne, bądź bierne dotychczas.

Liczebnie obchody tegoroczne zgromadziły bądź większą gromadę wyznawców programu Stronnictwa, bądź utrzymały stan ilościowy z przed roku. Pod względem wyrobienia politycznego i organizacyjnego zaznaczył się niewątpliwie postęp.

Karne, zdyscyplinowane szeregi Stronnictwa, skupiające masy zwolenników, nieleżące technicznie wyskokone, zwracały uwagę swoją postawą i organizacyjną sprawnością. W dniu 15 sierpnia miało się do czynienia z zorganizowanymi oddziałami, nad którymi panują kierownicy i do których trudno trafić z zewnątrz, z obcą agitacją Stronnictwo Narodowe wykazało, że jest nie tylko jedyną nacjonalistyczną organizacją masową, ale że umie panować nad swoimi szeregami. Uderzał skład społeczny organizacji Stronnictwa. W obręb większości należą doń chłopcy, robotnicy, rzemieślnicy, inteligencja: element świeży, zapalny, młody, zdyscyplinowany.

Dowodem sprawności organizacyjnej był fakt, podnoszony nawet przez prasę przeciwną, że obchodom Stronnictwa nie przeszkodziły zły w owym dniu warunki atmosferyczne, ani tu i ówdzie zdarzające się przeszkody ze strony władz administracyjnych. Ofiarność i wyrobienie członków Stronnictwa są już tak duże, że na przebieg i rozmiary naszych zebrań nie wpływają ze wszystkich stron wysuwane przeszkody.

Podkreślić również należy dziarską postawę zorganizowanych narodowców stanowią oni wcale dużą siłę w kraju i zdolali wyrobić dla siebie należyty szacunek. W całym szeregu miejscowości były próby zaczepki ze strony socjalistów, wiciowców (ludowców), komunistów i żydów. Wszędzie je z miejsca likwidowano, nigdzie nie doszło ani do rozbicia, ani choćby przerwania zgromadzeń Stronnictwa Narodowego.

Z największą zaciętością atakowali socjaliści w Krakowie, co świadczy o usuwaniu się im gruntu z pod nóg, w tej do niedawna twierdzy socjalistyczno-żydowskiej. Narodowcy wykazali nie po raz pierwszy, że umieją nie tylko wyznawać idee narodowe, ale i skutecznie walczyć o ich urzeczywistnienie.

Okazało się ponad wszelką wątpliwość, że — pomimo tak pracowicie szerzonych w ostatnich tygodniach przez prasę przeciwną wiadomości o „dekompozycji” w Stronnictwie, o rzekomych rozłamach, o rozpadaniu się Stronnictwa — Stronnictwo Narodowe wykazuje znaczną zwartość i jednolitość, oraz — czy kto chce, czy nie chce — stanowi jedyną dziś twórczą konstruktywną siłę w kraju, jeżeli idzie o polski nacjonalizm.

Pilnie obserwujący rozwój stosunków w Stronnictwie Narodowym organ żydowski „Nasz Przegląd”, stwierdził, że „próba rozłupania tego stronnictwa (t. j. Stronnictwa Narodowego) przy pomocy odpowiednio „urabianych” ugrupowań narodowo-radykalnych, stanowczo zawiodła”. Stronnictwo zrobiło znowu niespodziankę swoim przeciwnikom i — zamiast oczekiwanego z utęsknieniem rozkładu i bejsy — wykazało dużą żywotność i postępujący stale rozwój swoich wpływów i sprawności organizacyjnej.

W sumie obchody wypadły dobrze i pod względem ilościowym i jakościowym.

Nie powinno się jednak wagi obchodów przeceniać, ani oczekiwać od nich więcej, aniżeli należy. Obchody mają znaczenie pewnej próby sił i niedokładnego zresztą egzaminu, stwierdzającego wartość dorobku, osiągniętego w dziedzinie organizacyjno-politycznej w roku ubiegłym. Nie jest to jednak egzamin ostatni i najważniejszy. Czeka nas praca i walki o wiele trudniejsze, aniżeli udane obchody. Tegoroczne uroczystości sierpniowe winny być podsumowaniem dotychczasowych wysiłków, które wypadły korzystnie i punktem wyjścia do dalszych prac i walk aż do całkowitego zwycięstwa. B.

Przedterminowa spłata długów rolniczych

W związku z realizacją zbiorów dała się zauważyć dążność rolników do wyzyskania korzyści płynących z przedterminowych spłat prywatnych długów rolniczych.

Podstawą prawną do korzystania z ulgi przy przedterminowych spłatach jest art. 42 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych (Dz. U. R. P. z r. 1936 Nr. 5 poz. 59) znówelizowanego ustawą z dnia 14 kwietnia 1937 r. (Dz. U. R. P. z r. 1937 Nr. 30 poz. 222).

Pierwszą zasadą jest, że z ulgi przy przedterminowych spłatach korzystają jedynie posiadacze gospodarstw wiejskich grupy A (to zn. w woj. wileńskim i nowogródzkim posiadacze gospodarstw, których obszar nie przekracza 100 ha).

Następna zasada polega na tym, że przedterminowa zapłata gotówką umarza 200 proc. zapłaconej sumy, to znaczy jeżeli rolnik zapłaci przedterminowo na poczet swego długu 100 złotych, dług jego zmniejszy się nie o 100 a tylko 200 złotych. Jeżeli cały dług rolnika wynosi 500 złotych, to może on być zupełnie umorzony przez wypłacenie przedterminowe gotówką 250 złotych.

Powyższe ulgi obowiązują wyłącznie przy przedterminowych spłatach prywatnych długów rolniczych, zaciągniętych przed 1 lipca 1932 r., a więc nie będą one miały zastosowania wobec długów zaciągniętych w Kasach Stefczyka, bankach ludowych, bankach państwowych i t. p. instytucjach.

Tak poważne ulgi mają jednak szereg ograniczeń, mianowicie:

1) umorzenie 200 proc. zapłaconej sumy może nastąpić tylko wtedy, jeżeli przedterminowo wpłacona kwota nie jest mniejsza od półrocznej raty długu rozterminowanego na raty. Np. dług wynosi 1.400 złotych i jest rozterminowany na 28 rat półrocznych (14 lat) rata półroczna wynosi 50 złotych. Otóż żeby skorzystać z omówionej wyżej ulgi przedterminowa zapłata nie może być mniejsza niż 50 złotych i oczywiście powinna być uiszczona przed terminem;

2) przedterminowa zapłata długu zalicza się w dwustu procentach na poczet całości długu, tak że dłużnik przez uiszczenie przedterminowej spłaty nie jest zwolniony od obowiązku płacenia bieżących rat, nie wyłączając najbliższej raty długu, tylko że te raty dzięki zmniejszeniu się całego długu skutkiem zastosowania powyższej bonifikaty — ulegną również odpowiedniemu zmniejszeniu; np. suma długu rozterminowanego na 28 rat półrocznych wynosi 1.400 zł., termin płatności I półrocznej raty przypada na I.X 1937 r., najmniej 50 złotych, wówczas na spłatę długu zaliczy się 100 złotych, dzięki czemu dług zmniejszy się do 1.300 złotych, jednak terminy płatności rat pozostaną niezmiennymi i termin płatności I raty pozostanie I.X 1937 r., tylko że każda rata będzie zmniejszona i wyniesie nie 50 złotych a 46 złotych i 42 grosze (1300 : 28).

Wreszcie należy zaznaczyć, że z omówionych wyżej ulg można skorzystać tylko do dnia 31 grudnia 1940 roku.

Zastępcza służba wojskowa obowiązuje od dnia 20 bm.

Ogłoszono rozporządzenie wykonawcze do ustawy o zastępczej służbie wojskowej.

Rozporządzenie postanawia, że obowiązek bezpłatnego wykonywania pracy dla celów obrony państwa oraz potrzeb gminy lub gromady, mających związek z tą obroną, powinien być spełniony tylko osobiście i tylko na skutek wezwania zarządów gmin do wykonania pracy w miejscu i terminie oznaczonym w wezwaniu.

Na podstawie tych spisów zarządy gmin sporządzają „listy pracy” osób objętych spisami. „Listy pracy” powinny być zestawione w zarządach gmin do dnia 1 lutego każdego roku.

Zwolnień udzielają zarządy gmin. Zwolnienie może nastąpić tylko wówczas, gdy powołany przedstawi świadectwo lekarza powiatowego stwierdzające, że jego stan zdrowia wyłącza możliwość wykonania pracy w danym roku kalendarzowym.

Nie podlegają obowiązkowi pracy w danym roku kalendarzowym i będą od tej pracy zwolnione osoby, które: a) przed poborem ukończyły co najmniej I stopień przysposobienia wojskowego i po poborze w da-

nym roku ćwiczebny przysposobienia wojskowego brały nadal czynny udział w pracach przysposobienia wojskowego; b) przeszły przeszkolenie w dziedzinie obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej w czasie nie krótszym niż 46 godzin; c) pracują naukowo dla obrony państwa oraz są specjalistami w dziale fabrykacji przyrządów specjalnych, mających związek z obroną państwa, jak np. chemicy, pracujący nad zagadnieniami obrony powietrznej w instytucjach badawczych, laboratoriach i doświadczalniach, specjaliści szlifierzy szkieł optycznych, specjaliści od sprawdzianów itp.; d) nie są wymienione w punktach a), b) i c) paragrafu niniejszego, a których potrzebę zwolnienia stwierdzi właściwy kierownik powiatowej władzy administracji ogólnej.

Nieusprawiedliwione niestawienie do siebie w wezwanie gminy, pociąga za sobą wdrożenie dochodzeń w zależności od ich wyniku może spowodować zastosowanie środków przymusowych i sprowadzenie do pracy pod eskortą.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem 20 b. m.

Rozprawa o handel tematami maturalnymi

Sensacyjna rozprawa o handel tematami maturalnymi, jaki wykryto we Lwowie, rozpoczęła się dziś w Sądzie Okręgowym we Lwowie.

Oskarżeni są b. urzędnik kuratorium szkolnego, mgr. Raczek, oraz cwa bracia Mererowie, którzy bezpośrednio trudnili się rozsprzedaniem otrzymanych tematów.

Ta skandaliczna i sensacyjna afera wykryta została w maju r. b.

W procesie uczestniczyć będzie specjalny delegat ministerstwa W. R. i O. P.

Przy tej okazji trzebanadmięcić, że mgr. Raczek decyzją władz dyscyplinarnych wydalony został ze służby państwowej.

NA WYWCZASACH W SZWECJI



Dzieci króla Belgów w parku zamku „Fridhem“

Reforma uposażeń i emerytur w projekcie związków urzędniczych

Związki urzędnicze, zaniepokojone wiadomościami prasowymi o zamierzonej przez rząd reformie uposażeń i obciążeniu ich podatkiem dochodowym, wypracowały własny projekt, który, jak donosi jedna z agencji, został już w odpowiednich memoriałach przedstawiony rządowi.

Urzednicy domagają się w projekcie przywrócenia dodatków rodzinnych w wysokości 15 zł. miesięcznie na każdego członka rodziny, automatycznego awansu i ograniczenia dodatków funkcyjnych, które stwarzają wielką rozpiętość upo-

sażeń, a w najwyższych kategoriach nawet równają się zasadniczej pensji.

W zakresie emerytur domagają się związki urzędnicze powołania do służby pracowników przedwcześnie zamerytowanych, oznaczenia maksimum zaopatrzenia emerytalnego na 2.000 zł. miesięcznie (chodzi o emerytury niektórych b. ministrów), redukcji lub wstrzymania emerytur osobom mającym inne wysokie zarobki i poza tym zniesienie dekretu emerytalnego z 1935 r.

Fleischerowej proszą o przesłuchanie tylko jednego świadka, mogącego złożyć sensacyjne zeznanie. Rozprawa przeciwko osk. Fleischerowej rozpoczęła się dziś dn. 23-go b. m. Tak więc nareszcie afera Parylewiczowej znajdzie się przed sądem.

Proces Fleischerowej

Obroncy żydówki Hindy Fleischerowej i 8 jej towarzyszy otrzymali decyzję Sądu Okręgowego w Krakowie oddalającą jej 30 świadków. Zostanie więc przesłuchanych jedynie 70 świadków prokuratora. W dniu 19 b. m. wpłynął do sądu jeszcze jeden wniosek, w którym obroncy

Str. Lud. Poza nimi aresztowano kilku innych działaczy ludowych. Policja pow. warszawskiego aresztowała członka Str. Ludowego Zygmunta Sankowskiego ze wsi Imlielin gm. Falenty.

W Błoniu aresztowano prezesa koła Str. Ludowego w Mrokwie J. Dąbrowskiego oraz trzech członków koła.

W Grójcu aresztowano syna prezesa zarządu pow. Str. Lud. Korczaka oraz członka koła Raka.

Aresztowania wśród ludowców w różnych stronach kraju

Z różnych stron kraju prasa podaje wiadomości o aresztowaniach, dokonanych w kołach ludowców.

I tak w pow. sieradzkim (woj. łódzkie) aresztowano 6 ludowców pod zarzutem uprawiania niedozwolonej agitacji.

W Jarosławiu poza mec. Jedlińskim, prezesem okręgowym Str. Lud., aresztowano przybyłych tam: ze Lwowa kap. rezerwy Schramma, b. prezesa lwowskiego okręgu Zw. legionistów, oraz z Rzeszowa działacza ludowego Teppera, sekretarza

MINISTROWIE W KĄPIELI



Mussolini i jego koleżacy gabinetowi korzystają z kąpeli morskich na Sycylii

SPORT

Świetne wyniki polskich lekkoatletów na meczu z Niemcami

W sobotę rozpoczął się w Warszawie oczekiwany z olbrzymim zainteresowaniem międzynarodowy mecz lekkoatletyczny Polska—Niemcy. Na stadionie Wojska Polskiego zebrało się przeszło 15 tysięcy widzów co jest liczbą rekordową, jak na imprezę lekkoatletyczną.

Zawody otworzył prezes polskiego komitetu olimpijskiego płk. Głabisz, stwierdzając, że zawody z Niemcami odbywać się odtąd co rok aż do olimpiady w Tokio.

Zawody przyniosły bardzo dobre wyniki naszych lekkoatletów. Na 10 rozegranych konkurencjach Polacy zajęli pierwsze miejsca w 5-ciu, bijąc kilka rekordów polskich. Osobno należy wspomnieć o Walasiewiczów nie, która poza konkursem pobiła rekord światowy na 100 jardów.

Pierwszą konkurencją był bieg na 100 m.

Na czoło wysuwa się Gillmeister, który pierwszy przerywa taśmę w czasie 10,6 sek. Drugie miejsce zajął Zastona (Polska) w czasie 10,7, wyrównując rekord Polski. Trzecim był Niemiec Fischer — 10,8, 4) Dunecki — 11 sek.

W skoku o tyczce zwycięstwo odniósł Polak Sznajder wynikiem 3,90 m., 2) Hartman (Niemcy) 3,80, 3) Klemczak (P) 3,70, 4) Kobelt (N) 3,60

W rzucie młotem Niemcy okazali się bezkonkurencyjni, dzieląc się pierwszymi miejscami. Pierwszym był Glass 53,62 m, 2) Sprenger 50,37, Pierwszym z Polaków był Kocot 44,50, 4) Węglarczyk 41,92.

W biegu na 400 m. duży sukces odniósł Gąsowski, który zajął pierwsze miejsce, osiągając czas 48,3 sek, który to czas jest lepszy od

dotyczasowego rekordu Polski o 0,5 sek. Drugim był Niemiec Haman w czasie 48,8, 3) Stulpnagol (N) 49 s., 4) Liwak (P).

110 m. przez płotki wygrali Niemcy. Pierwszy Beschetznik 15 s., 2) Schellin 15,1, 3) Niemiec (P) 15,3 (czas lepszy od rekordu Polski). 4) Haspel (P) 15,8.

W trójsoku zwycięstwo odniósł Polak Luckhaus 14,83. Drugim był Niemiec Ziebe 14,77, 3) Polak M. Hoffman 14,61, 4) Niemiec Woellner 14,13.

Na 10 km. pierwsze miejsce zajął Noji w czasie 32:00,8 sek, 2) Eherhardt (N) 32:03,6, 3) R. Wirkus (P) 32:04,2. Czwartym był Niemiec Lieck.

W rzucie dyskiem zwyciężyli znowu Niemcy, zajmując pierwsze dwa miejsca. Pierwszym był Hilbrecht 46,58, drugim Blask 43,95. Z Polaków pierwszym był Fiedoruk 43,23, 4) Gierutto 42,94.

Największy triumf odnieśli Polacy w biegu na 800 m. zajmując przez Kucharskiego i Gąsowskiego pierwsze dwa miejsca. 1) Kucharski w czasie 1:55,2, 2) Gąsowski 1:55, 3) Linhoff 1:56,1, 4) Mertens 1:57.

W ostatniej konkurencji pierwszego dnia w sztafecie 4x100 m. pierwsze miejsce zajęli Niemcy w składzie Fischer, Gillmeister, Leichum i Mathus w czasie 42 sek., drugie miejsce zajęła Polska w składzie Danowski, Popek, Zastona, Dunecki w czasie 42,2. Czas ten jest nowym rekordem Polski.

Po pierwszym dniu prowadzą Niemcy nieznacznie 50:44 pkt. dzięki większej liczbie drugich miejsc.

Ulewny deszcz przerwał mecz Polska—Niemcy

W niedzielę, w drugim dniu międzynarodowego meczu lekkoatletycznego Polska - Niemcy, publiczność wypełniła wszystkie miejsca stadionu wojska polskiego.

Niestety zdołano rozegrać zaledwie dwie konkurencje, w toku trzeciej konkurencji spadł ulewny deszcz, który przerwał zawody.

Program niedzielny rozpoczął się od biegu na 400 m. z płotkami, w którym startowali Niemcy Hoelling i Grashof oraz Polacy Kostrzewski i Gąsowski. Gąsowski wszedł na miejsce wyznaczzone pierwotnie Niemca, dzięki swym wspaniałym wynikom, uzyskanym wczoraj.

Hoelling kończy bieg w czasie 54,2 sek., drugi Grashof 55,5 sek.,

Gąsowski zajmuje trzecie miejsce — 56,2 sek., 4) Kostrzewski 56,7 sek.

Po tej konkurencji punktacja drużyna brzmi 57:47 pkt. dla drużyny niemieckiej.

W biegu na 1500 m. niespodziewanej porażki doznał Kucharski, przegrywając bieg do biegacza Schaumburga. Schaumburg wspaniałym finiszem przerywa taśmę w czasie 3:53,2 min. Kucharski kończy bieg na drugiej pozycji w czasie stosunkowo słabym 3:58,5 min., trzecie miejsce zajmuje Soldan—4:01,2 min., 4) Iai 4:04,6 min. Punktacja 62:52 pkt. dla Niemiec.

Skok w dal nie został dokończony z powodu deszczu.

K.S. „Polonia” — W.K.S. „Smigły” 1:0 (1:0).

Wczoraj o godz. 16 m. 30 na stadionie przy ul. Werkwskiej został rozegrany jeden mecz z rozgrywek finałowych o wejście do Ligi.

Przed przerwą goście naciskają przez 20 minut. Przewagę widczą zajął zdobyty gol.

„Smigły” otrząsa się z przewagi i dąży do wyrównania, w czym bardzo mu przeszkadza silny wiatr.

Przed przerwą jest jeden do zera dla „Polonii”.

Po zmianie stron gra staje się monotonna, przy nieznacznej przewadze „Smigłego”. Atak „Smigłego” zawiodł całkowicie. Ataki jego rozbiły się o świetnie grającą obronę „Polonii”. Przy stanie 1:0 dla „Polonii” sędzia zakończył zawody.

W „Smigłym” najlepiej grał Mosz czynski i pozostali dwaj pomocnicy oraz Czarski, który za bramkę nie ponosi winy, gdyż padła z zamieszania podbramkowego.

Najlepszymi z gości byli Szczepaniak i Kisieleński. Publiczności około 4 tysięcy. (m).

Zawody pływackie na Wilii

Wczoraj na Wilii odbyły się propagandowe zawody pływackie na trasie Werki-Wilno.

Zwyciężył Wróblewski nawet w stosunkowo dobrym czasie. Zawody jednakże nie spełniły swego zadania. Bowiem pod względem propagandowym wypadły b. błado. (m).

Wyciąg kolarski

Wczoraj o godz. 9 min. 5 z rana odbył się wyciąg kolarski na trasie: Pośpieszka - Niemenczyn - Podbrodzie-Niemenczyn - Pośpieszka, zorganizowany staraniem W. T. C. i M. Na starcie stanęło 27 zawodników z asami kolarstwa wileńskiego: Jasińskim, Łuszczewskim, Skuratowiczem i innymi na czele. W ostatniej chwili start i meta zostały przeniesione z placu Tyszkiewicza na Po-

pieszkę (zarządzenie starostwa). Punktualnie o godz. 9 min. 5 wyruszyli zawodnicy z Pośpieszki w stronę Niemenczyna. Pogoda i szosa sprzyjały im doskonale.

Po trójgodzinnym wyciągu wpadała kolejno na metę: 1) Alojzy Jasiński K.P.W. „Ognisko” — cz. 3 g. 6 m. 0,5 sek., 2) Skuratowicz W.T.C. i M. — cz. 3 g. 6 m. 0,6 sek., 3) Prokopiew „Elektrit” — cz. 3 g. 6 m. 0,7 sek., 4) Łuszczewski K.P.W. „Ognisko” — cz. 3 g. 9 m. 5 sek., 5) Bychowiec W.T.C. i M. — cz. 3 g. 9 m. 8 sek., 6) Kondratowicz, 7) Kalinowski (niestow.), 8) Rynkiewicz „Elektrit”, 9) Kornberg „Elektrit” i 10) Giedrys (niestow.).

Trasa wyciągu nie miała 100 klm. Dziesięciu pierwszych zawodników otrzyma cenne nagrody, zaofiarowane przez firmy wileńskie. Zwycięzcy biegu przeznaczono aparat radiowy i sztoper.

Rozdanie nagród odbędzie się we czwartek 26 sierpnia pop. w lokalu W. T. C. i M. (m).

Szkolne regaty wiosłarskie

W dniach 18—19 września na Wilii odbędą się szkolne regaty wiosłarskie o mistrzostwo szkół średnich Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego. Regaty te będą przeglądem młodego narybku wiosłarskiego, oraz sprawdzianem wyników i dorobku dwuletniej pracy w tej dziedzinie sportu na terenie szkół.

Spodziewany jest przyjazd osad zamiejscowych z Grodna, Augustowa i innych ośrodków wiosłarskich.

Wyciąg odbędzie się w dwóch klasach: wiosłarzy młodszych do lat 17 na trasie 1000 mtr. i starszych do lat 17 wwyż na dystansie 1200 mtr.

Wobec dość dobrego poziomu sportowego osad zamiejscowych, wzywa się osady wileńskie, reprezentujące na tych regatach wszystkie uczelnie na terenie m. Wilna do racjonalnego i rzetelnego treningu

na szkolnej przystani wiosłarskiej.

Program regat przewiduje biegi na czwórkach klepkowych półwysięgich i dwójkach podwójnych dla młodzieży męskiej i żeńskiej.

Powodzenie regat będzie zależało przede wszystkim od licznego startu osad miejscowych, sprawności technicznej używalności danego taboru wiosłarskiego, wymagającego wielu napraw i sprawności organizacyjnej kierownictwa przystani.

Ogólnokrajowe zawody lotnicze

W dniu wczorajszym odbyło się w Warszawie otwarcie krajowych zawodów lotniczych, zorganizowanych przez Aeroklub R. P. Bierz w nich udział 35 samolotów z 8-miu aeroklubów.

Walasiewiczówna bije rekord światowy na 100 jardów.

Na zawodach lekkoatletycznych Polska — Niemcy Walasiewiczówna zaatakowała rekord światowy na 100 jardów.

Walasiewiczówna startowała wraz z pomorzańką Gawrońską. Próba zakończyła się pełnym powodzeniem. Walasiewiczówna uzyskała czas 10,9 sek., bijąc rekord Burke.

Polscy koszykarze pokonali Francję

W turnieju koszykówki, rozgrywanym w ramach światowych igrzysk akademickich w Paryżu, reprezentacja Polski pokonała Francję 46:15. Do przerwy gra była równorzędna i nie zapowiadała tak wysokiego zwycięstwa Polaków. Po przerwie wszedł do gry Kowalski, z tą chwilą gra toczyła się przy wyraźnej przewadze naszej drużyny, przynosząc nam wspaniały sukces.

Bilans udziału Polaków w lucnicznych mistrzostwach świata

Rozegrane w Paryżu zawody lucznicze o mistrzostwo świata zgromadziły 72 zawodników. Z Polski startowało 5-ciu zawodników i 4 zawodniczki. Polska zdobyła mistrzostwo świata panów i wicemistrzostwo świata pań. Ogółem zespół polski zdobył 12 nagród, z tego 8 złotych medali.

Kto jest pracownikiem umysłowym

W myśl ustawy, za pracowników umysłowych uważa się sprzedawców i ekspedientów sklepowych i księgarskich, o ile ukończyli 6 klas szkoły średniej ogólnokształcącej, z prawami, albo szkołę średnią zawodową, albo o ile ukończyli zawodową szkołę dokształcającą i odbyli praktykę.

Na tle tego przepisu Sąd Najwyższy w orzeczeniu wypowiedział następującą opinię:

Ekspedient - sprzedawca, nie posiadający wykształcenia, o jakim mowa we wspomnianej ustawie, nie jest pracownikiem umysłowym, lecz fizycznym, chociażby wykonywał pewne czynności o charakterze pracy umysłowej.

Powyzsze stanowisko Sądu Najwyższego ma również znaczenie, jeśli chodzi o objęcie ubezpieczeniem pracowników umysłowych, gdyż rozporządzenie o ubezpieczeniach rozróżnia te kategorie.

Polskie Radio Wilno

Poniedziałek 23 sierpnia.

6.15 Pieśń poranna. Gimnastyka. Muzyka z płyt. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Chwilka społeczna L. O. P. P. kolejowego. 12.25 Utwory Józefa Haydna. 12.40 Od warsztatu do warsztatu: wizyta w cechu malarzy. 13.00 Muzyka popularna. 15.00 Chwilka jazzu. 15.10 Życie kulturalne. 15.25 Odcinek prozy „Kanada pachnąca żywicą” Fiedlera. 15.25 Słynne śpiewaczki. 15.45 Wiad. gosp. darcze. 16.00 Antos chce być technik'em: „Wydobywam skarby ziemi” audycja dla dzieci starszych. 16.15 Antoni Dworak — kwartet fortepianowy. 16.45 „W jednym łapciu w drugim bucie” fel. W. Dobaczewskiej. 17.00 Koncert kapeli ludowej z Należczowa. 17.50 Kozica i świstek — pog. 18.00 Z Naszego kraju „Orany—stolica grzybów” — pog. 18.10 Kontrasty. 18.45 Wil. wiad. sportowe. 18.50 Pog. akt. 19.00 Audycja strzelecka „Po defiladzie”. 19.40 Pog. sportowa. 18.50 Wiad. sportowe. 20.00 Muzyka taneczna. 20.20 Skecz „Dramatyczna scena” F. Zandlera. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pog. aktualna. 21.05 Koncert symfoniczny transmisja z Salzburga. 21.45 Dni powszednie państwa Kowalskich — powieść M. Kuncewiczowej. 22.00 Koncert rozrywkowy. 22.50 Ostatnie wiad. i komunikaty. 23.09 Tańczymy. 23.10 „Fraszki na dobranoc”.

Kronika wileńska

JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?

Rano mgliście. W ciągu dnia pogoda o zachmurzeniu zmiennym z przelotnymi deszczami i skłonnością do burz. Podstawa chmur niskich 300—600 m., podczas opadu około 200 m., a rano miejscami uniesiona mgła. Nieco chłodniej (temperatura około 20 C). Wiatry zmienne przechodzące w kierunku zachodnie od 20 do 30 klm. na godz. z porywami.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE

— **Konsekracja nowego ołtarza w Dźnie.** W dniu 26 bm. w Dźnie odbędzie się uroczysta konsekracja nowego ołtarza w miejscowym kościele. Konsekracji dokona J. E. ks. Arcybiskup. Tegóż samego dnia w Dźnie odbędzie się konferencja dekanalna duchowieństwa dekanatu dźnieńskiego. (m).

SPRAWY SZKOLNE

— **Zawodowa Szkoła Organistów im. J. Montwiłła w Wilnie, ul. Ad. Mickiewicza 6.** Zapisy do szkoły są przyjmowane codziennie od godz. 15 do 16 (3—4) w kierownictwie szkoły ul. Oranżeryjna 3-1. Tamże udzielane są wszelkie informacje, dotyczące nauki w szkole.

Z ŻYCIA STOWARZYSZEN

— **W związku z utworzeniem Komitetu b. uczestników samoobrony pow. wolkowskiego** wzywa się wszystkich kolegów, którzy brali udział w oddziałach samoobrony ziemni Wolkowskiej do podania swych adresów powstałemu komitetowi pod adresem: (Michał Doniec—Starostwo Powiatowe w Wolkowsku) celem złożenia odpowiednich wniosków do Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości.

SPRAWY ADMINISTRACYJNE.

— **Protokoły za handel w niedzielę i wyszynk nielegalny alkoholu** Mimo stosowania kar, handel niedzielny w żydowskich sklepach nie ustaje. Również nie ustaje nielegalny wyszynk alkoholu.

Wczoraj policja sporządziła 7 protokołów za handel w niedzielę i 5 za nielegalny wyszynk alkoholu. (h)

RÓŻNE

— **Do wiadomości właścicieli pojazdów mechanicznych.** Termin bezpłatnej wymiany tablic rejestracyjnych pojazdów mechanicznych na tablice nowego typu upływa z dniem 1 września rb. i po upływie tego terminu wymiana tych tablic będzie uskuteczniata za przewidzianą opłatą, to jest zł. 10 za tablice samochodowe i zł. 6.50 za motocyklowe.

WYPADKI

— **Ciężko poraniony siekierą.** Do szpitala św. Jakuba dostarczono Stanisława Gryszkiewicza z kilkoma ciężkimi ranami.

Święto dywizji litewsko-białoruskiej

SŁONIM. Dywizja litewsko - białoruska obchodziła przedwczoraj i wczoraj swą wspólne święto żołnierzy.

Uroczystość rozpoczęła się żałobnym nabożeństwem, na poligonie obozu ćwiczeń. O godz. 19-ej zebrała się cała dywizja, by oddać cześć bohaterom poległym w 1919 i 1920 r. Uroczystość oddania hołdu poległym odbyła się bardzo podniosłe przy akompaniamencie fragmentu walki.

Dzień 22 sierpnia rozpoczął się Mszą św. połową przy udziale przedstawicieli władz państwowych, samorządowych i społeczeństwa pobliskiej okolicy. Po nabożeństwie odby-

ła się dekoracja odznakami pułkowymi oficerów, podoficerów oraz strzelców odchodzących w niedługim czasie do rezerwy. Potem dowódca dywizji przyjął defiladę o wszystkich oddziałach, która wypadła imponująco. Następnie odbył się wspólny obiad żołnierski.

Wśród braci żołnierskiej zasiadli dowódca dywizji, wicewojewoda nowogródzki, przedstawiciele władz samorządowych i przedstawiciele ziemi nowogródzkiej. Popołudniu urozmaicona zabawa żołnierska, a wieczorem zabawa oficerska zakończyła święto pułków litewsko - białoruskiej dywizji, przy wspaniałej w obu dniach pogodzie.

Wśród braci żołnierskiej zasiadli dowódca dywizji, wicewojewoda nowogródzki, przedstawiciele władz samorządowych i przedstawiciele ziemi nowogródzkiej. Popołudniu urozmaicona zabawa żołnierska, a wieczorem zabawa oficerska zakończyła święto pułków litewsko - białoruskiej dywizji, przy wspaniałej w obu dniach pogodzie.

Wśród braci żołnierskiej zasiadli dowódca dywizji, wicewojewoda nowogródzki, przedstawiciele władz samorządowych i przedstawiciele ziemi nowogródzkiej. Popołudniu urozmaicona zabawa żołnierska, a wieczorem zabawa oficerska zakończyła święto pułków litewsko - białoruskiej dywizji, przy wspaniałej w obu dniach pogodzie.

Wśród braci żołnierskiej zasiadli dowódca dywizji, wicewojewoda nowogródzki, przedstawiciele władz samorządowych i przedstawiciele ziemi nowogródzkiej. Popołudniu urozmaicona zabawa żołnierska, a wieczorem zabawa oficerska zakończyła święto pułków litewsko - białoruskiej dywizji, przy wspaniałej w obu dniach pogodzie.

Wśród braci żołnierskiej zasiadli dowódca dywizji, wicewojewoda nowogródzki, przedstawiciele władz samorządowych i przedstawiciele ziemi nowogródzkiej. Popołudniu urozmaicona zabawa żołnierska, a wieczorem zabawa oficerska zakończyła święto pułków litewsko - białoruskiej dywizji, przy wspaniałej w obu dniach pogodzie.

Wśród braci żołnierskiej zasiadli dowódca dywizji, wicewojewoda nowogródzki, przedstawiciele władz samorządowych i przedstawiciele ziemi nowogródzkiej. Popołudniu urozmaicona zabawa żołnierska, a wieczorem zabawa oficerska zakończyła święto pułków litewsko - białoruskiej dywizji, przy wspaniałej w obu dniach pogodzie.

Wśród braci żołnierskiej zasiadli dowódca dywizji, wicewojewoda nowogródzki, przedstawiciele władz samorządowych i przedstawiciele ziemi nowogródzkiej. Popołudniu urozmaicona zabawa żołnierska, a wieczorem zabawa oficerska zakończyła święto pułków litewsko - białoruskiej dywizji, przy wspaniałej w obu dniach pogodzie.

Wśród braci żołnierskiej zasiadli dowódca dywizji, wicewojewoda nowogródzki, przedstawiciele władz samorządowych i przedstawiciele ziemi nowogródzkiej. Popołudniu urozmaicona zabawa żołnierska, a wieczorem zabawa oficerska zakończyła święto pułków litewsko - białoruskiej dywizji, przy wspaniałej w obu dniach pogodzie.

Wśród braci żołnierskiej zasiadli dowódca dywizji, wicewojewoda nowogródzki, przedstawiciele władz samorządowych i przedstawiciele ziemi nowogródzkiej. Popołudniu urozmaicona zabawa żołnierska, a wieczorem zabawa oficerska zakończyła święto pułków litewsko - białoruskiej dywizji, przy wspaniałej w obu dniach pogodzie.

Wśród braci żołnierskiej zasiadli dowódca dywizji, wicewojewoda nowogródzki, przedstawiciele władz samorządowych i przedstawiciele ziemi nowogródzkiej. Popołudniu urozmaicona zabawa żołnierska, a wieczorem zabawa oficerska zakończyła święto pułków litewsko - białoruskiej dywizji, przy wspaniałej w obu dniach pogodzie.

Wśród braci żołnierskiej zasiadli dowódca dywizji, wicewojewoda nowogródzki, przedstawiciele władz samorządowych i przedstawiciele ziemi nowogródzkiej. Popołudniu urozmaicona zabawa żołnierska, a wieczorem zabawa oficerska zakończyła święto pułków litewsko - białoruskiej dywizji, przy wspaniałej w obu dniach pogodzie.

Wśród braci żołnierskiej zasiadli dowódca dywizji, wicewojewoda nowogródzki, przedstawiciele władz samorządowych i przedstawiciele ziemi nowogródzkiej. Popołudniu urozmaicona zabawa żołnierska, a wieczorem zabawa oficerska zakończyła święto pułków litewsko - białoruskiej dywizji, przy wspaniałej w obu dniach pogodzie.

Wśród braci żołnierskiej zasiadli dowódca dywizji, wicewojewoda nowogródzki, przedstawiciele władz samorządowych i przedstawiciele ziemi nowogródzkiej. Popołudniu urozmaicona zabawa żołnierska, a wieczorem zabawa oficerska zakończyła święto pułków litewsko - białoruskiej dywizji, przy wspaniałej w obu dniach pogodzie.

Wśród braci żołnierskiej zasiadli dowódca dywizji, wicewojewoda nowogródzki, przedstawiciele władz samorządowych i przedstawiciele ziemi nowogródzkiej. Popołudniu urozmaicona zabawa żołnierska, a wieczorem zabawa oficerska zakończyła święto pułków litewsko - białoruskiej dywizji, przy wspaniałej w obu dniach pogodzie.

Wśród braci żołnierskiej zasiadli dowódca dywizji, wicewojewoda nowogródzki, przedstawiciele władz samorządowych i przedstawiciele ziemi nowogródzkiej. Popołudniu urozmaicona zabawa żołnierska, a wieczorem zabawa oficerska zakończyła święto pułków litewsko - białoruskiej dywizji, przy wspaniałej w obu dniach pogodzie.

Wśród braci żołnierskiej zasiadli dowódca dywizji, wicewojewoda nowogródzki, przedstawiciele władz samorządowych i przedstawiciele ziemi nowogródzkiej. Popołudniu urozmaicona zabawa żołnierska, a wieczorem zabawa oficerska zakończyła święto pułków litewsko - białoruskiej dywizji, przy wspaniałej w obu dniach pogodzie.

Wśród braci żołnierskiej zasiadli dowódca dywizji, wicewojewoda nowogródzki, przedstawiciele władz samorządowych i przedstawiciele ziemi nowogródzkiej. Popołudniu urozmaicona zabawa żołnierska, a wieczorem zabawa oficerska zakończyła święto pułków litewsko - białoruskiej dywizji, przy wspaniałej w obu dniach pogodzie.

Wśród braci żołnierskiej zasiadli dowódca dywizji, wicewojewoda nowogródzki, przedstawiciele władz samorządowych i przedstawiciele ziemi nowogródzkiej. Popołudniu urozmaicona zabawa żołnierska, a wieczorem zabawa oficerska zakończyła święto pułków litewsko - białoruskiej dywizji, przy wspaniałej w obu dniach pogodzie.

Wśród braci żołnierskiej zasiadli dowódca dywizji, wicewojewoda nowogródzki, przedstawiciele władz samorządowych i przedstawiciele ziemi nowogródzkiej. Popołudniu urozmaicona zabawa żołnierska, a wieczorem zabawa oficerska zakończyła święto pułków litewsko - białoruskiej dywizji, przy wspaniałej w obu dniach pogodzie.

Wśród braci żołnierskiej zasiadli dowódca dywizji, wicewojewoda nowogródzki, przedstawiciele władz samorządowych i przedstawiciele ziemi nowogródzkiej. Popołudniu urozmaicona zabawa żołnierska, a wieczorem zabawa oficerska zakończyła święto pułków litewsko - białoruskiej dywizji, przy wspaniałej w obu dniach pogodzie.

Wśród braci żołnierskiej zasiadli dowódca dywizji, wicewojewoda nowogródzki, przedstawiciele władz samorządowych i przedstawiciele ziemi nowogródzkiej. Popołudniu urozmaicona zabawa żołnierska, a wieczorem zabawa oficerska zakończyła święto pułków litewsko - białoruskiej dywizji, przy wspaniałej w obu dniach pogodzie.

Wśród braci żołnierskiej zasiadli dowódca dywizji, wicewojewoda nowogródzki, przedstawiciele władz samorządowych i przedstawiciele ziemi nowogródzkiej. Popołudniu urozmaicona zabawa żołnierska, a wieczorem zabawa oficerska zakończyła święto pułków litewsko - białoruskiej dywizji, przy wspaniałej w obu dniach pogodzie.

Wśród braci żołnierskiej zasiadli dowódca dywizji, wicewojewoda nowogródzki, przedstawiciele władz samorządowych i przedstawiciele ziemi nowogródzkiej. Popołudniu urozmaicona zabawa żołnierska, a wieczorem zabawa oficerska zakończyła święto pułków litewsko - białoruskiej dywizji, przy wspaniałej w obu dniach pogodzie.

Wśród braci żołnierskiej zasiadli dowódca dywizji, wicewojewoda nowogródzki, przedstawiciele władz samorządowych i przedstawiciele ziemi nowogródzkiej. Popołudniu urozmaicona zabawa żołnierska, a wieczorem zabawa oficerska zakończyła święto pułków litewsko - białoruskiej dywizji, przy wspaniałej w obu dniach pogodzie.

Wśród braci żołnierskiej zasiadli dowódca dywizji, wicewojewoda nowogródzki, przedstawiciele władz samorządowych i przedstawiciele ziemi nowogródzkiej. Popołudniu urozmaicona zabawa żołnierska, a wieczorem zabawa oficerska zakończyła święto pułków litewsko - białoruskiej dywizji, przy wspaniałej w obu dniach pogodzie.

Wśród braci żołnierskiej zasiadli dowódca dywizji, wicewojewoda nowogródzki, przedstawiciele władz samorządowych i przedstawiciele ziemi nowogródzkiej. Popołudniu urozmaicona zabawa żołnierska, a wieczorem zabawa oficerska zakończyła święto pułków litewsko - białoruskiej dywizji, przy wspaniałej w obu dniach pogodzie.

Wśród braci żołnierskiej zasiadli dowódca dywizji, wicewojewoda nowogródzki, przedstawiciele władz samorządowych i przedstawiciele ziemi nowogródzkiej. Popołudniu urozmaicona zabawa żołnierska, a wieczorem zabawa oficerska zakończyła święto pułków litewsko - białoruskiej dywizji, przy wspaniałej w obu dniach pogodzie.

Wśród braci żołnierskiej zasiadli dowódca dywizji, wicewojewoda nowogródzki, przedstawiciele władz samorządowych i przedstawiciele ziemi nowogródzkiej. Popołudniu urozmaicona zabawa żołnierska, a wieczorem zabawa oficerska zakończyła święto pułków litewsko - białoruskiej dywizji, przy wspaniałej w obu dniach pogodzie.

Wśród braci żołnierskiej zasiadli dowódca dywizji, wicewojewoda nowogródzki, przedstawiciele władz samorządowych i przedstawiciele ziemi nowogródzkiej. Popołudniu urozmaicona zabawa żołnierska, a wieczorem zabawa oficerska zakończyła święto pułków litewsko - białoruskiej dyw

Wzrost warsztatów rzemieślniczych w Wileńszczyźnie

W wyniku przeprowadzonych badań statystycznych stwierdzono, iż na terenie Wileńszczyzny notuje się poważny wzrost warsztatów rzemieślniczych. Od 1934 roku na terenie Wil. Izby Rzemieślniczej ilość warsztatów wzrosła o przeszło 2 tys. Procentowy wzrost warsztatów wykazują najwięcej powiaty: brąslawski do 115 proc., dzisieński 69 proc. i mołodzieżański około 15 proc. Wilno - miasto wykazuje wzrost do

7 proc., zaś powiat wileński - trocki do 10 proc. Druga połowa roku bieżącego wykazuje, iż na terenie Izby Rzemieślniczej znajduje się z górą 10 tys. warsztatów rzemieślniczych, z czego na m. Wilno przypada około 4 tys. Z najliczniejszych grup zawodowych jest: włókiennicza (2340 warszt.), metalowa (1887 warsztatów), skórzana (1952 warszt.), kra- wieckie (1838 warszt.) i szewstwo (1240 warszt.). (h).

Upadek zawodu introligatorskiego w Wileńszczyźnie

Z roku na rok w zawodzie introligatorskim daje się zauważyć stałe pogorszenie sytuacji. Klienci prywatni dają zamówienia bardzo rzadko. Osoby pojedyncze, kompletujące dzieła naukowe, czy beletrystyczne w trwałych oprawach, należą dzisiaj do unikatów. Księgarnie, celem utrzymania niższej ceny książki, sprę- dają je przeważnie w stanie broszurowym.

Urzędy państwowe na skutek

wprowadzonej normalizacji wiele za- mówień uskuteczniają w Warsza- wie i we własnych introligatorniach. Inne wyroby introligatorskie, jak ozdobne pudełka, albumy i t.p., są wytwarzane w ilości znikomej i w produkcji introligatorskiej żadnej ro- li nie odgrywają.

Słowem zawód introligatorski za- równo w Wilnie, jak i na prowincji upada i nie ma na przyszłość żad- nych widoków rozwoju. (h).

Tajemnicze czaszki

Dozorca spalonego przez wielu laty młyna przy ul. Popławskiej Sta- nisław Boguszko rozkopując gruz zgromadzony w piwnicy odnalazł 7 czaszek ludzkich. Ponieważ w swoim czasie w ruinach tego młyna mia-

ła swoją kryjówkę banda rabusiów, zachodzi przypuszczenie, że są to resztki ofiar napadów bandyckich. W sprawie tej prowadzone jest dal- sze dochodzenie. (h).

Przymusowe szczepienie koni przeciwko nosaciznie

Z początkiem września rb. na te- renie m. Wilna oraz całego woj. wileńskiego przeprowadzone zostaną przymusowe szczepienia koni prze-

ciwko nosaciznie. Referaty wojskowe sporządziły już spisy wszystkich koni znajdujących się w Wilnie i na prowincji. (h).

Zwijanie obozów letnich na pograniczu

Wszystkie obozy letnie, znajdujące się pod opieką K.O.P. na pogr-aniczu polsko - litewskim, lotewskim i sowieckim zostaną zwinięte do 31 b. mies.

Większość obozów już jest w sta-

nie likwidacji. W bieżącym okresie letnim w obozach tych spędziło czas z górą 20 tys. harcerzy, młodzieży szkół średnich, powszechnych i rze- mieślniczych z całej Polski. (h).

Likwidacja urzędów rozjemczych w Postawach i Szczuczynie

Z rozporządzenia władz central- nych zniesione zostają urzędy roz- jemcze dla spraw majątkowych, po- siadaczy gospodarstw wiejskich w Postawach i w Szczuczynie, a roz- szerza się właściwość powiatowych

urzędów rozjemczych w Dziśnie - Głębokiem na obszar pow. postaw- skiego, a w Lidzie na obszar pow. szczuczynskiego.

Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem 1 października r. b. (h)

REKLAMA JEST DŹWIGNIĄ HANDLU

HUGO WAST.

74

ZŁOTO

Przekład autoryzowany z języka hiszpańskiego.

(P O W I E Ś C)

Dzienniki jednak, niezależne od Kahału, zniweczyły te zamierzenia, podając niezmiernie ciekawe szczegóły. Uczeń zaczął dyskutować nad przemianą metali, finansisci zaś wy- jaśniali, jak to może pociągnąć za sobą skutki ekonomiczne.

Po kilku dniach nie było już dzien- nika wielkiego czy małego, w którym by nie rozstrząsano sprawy najpotęż- niejszego wynalazku ostatnich stule- ci. I publiczność tak się przejmowała tymi wszystkimi wiadomościami, że wszelkie sprawy, dotyczące wojny, zostały odsunięte na dalszy plan.

Świat, przerażony zbrojeniami i o- świadczeniami gorętszych mężów sta- nu, doznał pewnej ulgi i spoglądał w przyszłość jaśniejszym nieokiem.

Finansisci Kahału jednak się u- śmiechali złośliwie. Złoto trzyma się mocno. W Londynie określano jego cenę na 140 szylingów za uncję.

Londyn zresztą nie wierzył w wy- nalazek Juliusza Rama, a stamtąd szły słowa, z którymi się liczone.

Pękła jednak wkrótce bomba. Bra- cia Pascual, mający swój kantor wy- miany w Buenos Aires, kupili od ja-

kiegoś nieznanego 800 kilo złota w sztabach. Znakowane było godłem Bravi, co się równało świadectwu prawnej ważności: dwadzieścia czte- ry karaty. Zapłacili za nie trzy i pół miliona pesów.

Dzienniki rozniósły wiadomości, komentując ją na swój sposób. Skąd pochodziło to złoto?

Londyn miał orzec, co myślał o tego rodzaju operacji. Albo należało twierdzić, że złoto pochodziło z praw- dziwych kopalni, albo też przyznać, że było wyprodukowane w tyglach Juliusza Rama.

W pierwszym wypadku złoto utrzymałoby swoją wartość, w drugim ta wartość jego znacznie by się ob- niżyla i spowodowałaby panikę skła- dających w bankach pieniądze.

Publiczność była zainteresowana w takiej czy innej odpowiedzi Lond- ynu i tysiące osób zapytywało te- lefonicznie w redakcjach dzienni- ków, czy mają wycofać swe wkłady.

Przez całą noc nic się nowego nie dowiedziano. O świcie woźni banko- wi, rozesłani przez swych dyrektor- ów, celem kupienia pierwszych eg-

zemplarzy dzienników, szybko wy- konali ich zlecenia.

Urzędowa jednak cena złota okre- ślana była w Londynie przez Rheingoldów o godzinie dziesiątej rano, czyli o szóstej, jeśli chodzi o połud- niki w Buenos Aires.

Dzienniki więc poranne nie zawie- rały nowych informacji. Trzeba by- ło na razie z nich zrezygnować i cze- kać cierpliwie.

Po trzech czy czterech godzinach dotarła nareszcie, przy pomocy ka- bla, upragniona wiadomość, która u- spokoiła serca Żydów: złoto się pod- niósło o dwa szylingi na uncję, czyli ze 140 na 142.

Uśmiechnął się Kahał. Londyn nie wierzył w Juliusza Rama. Kantory wymiany dnia tego kupowały i sprze- dawały złoto, jak zwykle, w małych ilościach, kilo, pięć kilo, gdzienię- dziesiąt kilo.

Z za kotar studio

Ciekawy reportaż z zawodów sportowych P. P. W.

W dniach 20, 21 i 22 sierpnia odbędą się w Krakowie II-gie Ogólnopolskie Centralne Zawody Sportowe Poczтового Przy- sposobienia Wojskowego. Ciekawy repor- taż z tych zawodów wygłosi dziś o godz. 19.50 p. Stanisław Bartoszewicz.

Kwartet Dvoraka dla Radiosłuchaczy

Muzyka kameralna Dvoraka, w której kompozytor tak szczęśliwie umiał połączyć śpiewność słowiańską z klasycyzmem formy, cieszy się szczególną sympatią szerokiej publiczności koncertowej. To też za- pewne i radiosłuchacze chętnie posłuchają dziś o g. 16.15 Kwartetu fortepianowego op. 23 D-Dur tego kompozytora.

„W jednym łapciu w drugim bucie“

Drobna szlachta zagrodowa, w całej Polsce nad wyraz liczna, nigdzie chyba nie miała tak swoistego i ciekawego oblicza, jak w dawnej Litwie. Stało się tak może dlatego, że tu najostrej musiała się odri- nać od włościan, grała tu rolę, nie tylko lekkim, rozrywkowym.

Wyszość stanowa, ale i wyszość bogatsze- Wanda Wermińska śpiewa w Radio lekkie utwory

Wieczór radiowy dziś o g. 22.00 przy- niesie koncert rozrywkowy Orkiestry Pol- skiego Radia pod dyr. St. Nawrota, a uro- zmaici go występ Wandy Wermińskiej. Do- skonala śpiewaczka, którą słuchacze znają głównie z repertuaru operowego, odśpiewa tym razem pieśni i melodie o charakterze go języka, dworniejszych obyczajów, jed- nym słowem wyższej kultury. Tak, jedną nogą tkwiąc w chłopskim łapciu, a drugą w szlacheckim bucie, trwał ten świat osobi- lny na pograniczu włości i ziemianstwa, ani tu, ani tu nie przynależny oalkowicie. Wystarczył sam sobie. Wielka Wojna roz- waliła ten mur, który wybudowały dokoła niego odwieczne obyczaje. Stare tradycje zanikają, a to wszystko, co się jeszcze zdo- lało zachować, to już zamierające echa przeszłości. O obyczajach szlacheckiej „o- kolicy“ na Wileńszczyźnie mówić będzie Wanda Dobaczewska w felietonie p. t. „W jednym łapciu w drugim bucie“. Felieton nada Rozgłośnia Wileńska dziś o g. 16.45.

Grzyby, grzyby...

Jest ciepło i wilgotno w sierpniu w tym roku. A to, jak wiadomo, ogromnie sprzyja urodzajowi na grzyby. Na naszych ziemiach grzybowy jest w bród, a stolicą grzybowego „królestwa“ są Orany. Będzie o nich mówił p. Nikodem Krasowski w pogadance z cyk- lu „Z naszego kraju“ p. t. „Orany, stolicą grzybow“ dziś o g. 18.00 z anteny wileń- skiej.

Do DZIENNIKA WILEŃSKIEGO

ogłoszenia i na bardzo dogodnych warunkach przyjmuje

Biuro Ogłoszeń Stefana Grabowskiego

w Wilnie, GARBARSKA 1 tel. 82 Kosztorysy na żądanie.

HELIOS

Premiera. Nowe opraco- wanie. Arcydzieło które jest dumą kinematografii

PARADA MIŁOŚCI

I MAURICE

Reż. Ernesta Lubitscha **Jeannette Macdonald CHEVALIER**

W rolach główn.

Przepyszna wystawa. Przepiękne melodie.

Nad program atrakcje

Polskie Kino Światowid

Dziś król sensacji

HARRY PIEL w swej najnowszej i naj- lepszej kreacji w filmie

„90 MINUT POSTOJU“

Pełna grozy mroząca krew w zylach scena z parteral! Emocjonująca walka 2 samochodów nad brzegiem przepaści. Nad program aktualia

Pryw. koed. 7 kl. Szkoła Powszechna

HALINY SIEWICZOWEJ

„SZKOŁA RADOSNA“

p. n. Sekretariat przyjmuje zapisy do wszystkich klas i przedszkola codz. od g. 11 do 15 ul. Orzeszkowej 11-b.

Lokal piękny, słoneczny, ogród-boisko. Jęz. francuski i niemiecki bezpłatnie.

MUNDURKI UCZNIOWSKIE

NAJWIĘKSZY WYBÓR - NISKIE CENY!

po'eca Polski Dom Odzieżowy - ul. Wielka 21

Po za tym ubiory gotowe damskie i męskie



Kupno i sprzedaż

SPRZEDAJE SIĘ majątek 117 ha wraz z zabudowaniami i inwentarzem. Adres. Pocz- ta Bastuny, pow. Lidzki, folwark Bojelecie Tubielewiczówna. (3)

DO SPRZEDANIA TANIO posesa 2 bu- dynki z 6-ciu letniskami 1 ha ziemi z las- sm, położona w II -giej Wołokumpi, obo- plaży Werkowskiej. Informacje na drugiej przystani statków Janowiczów.

Mieszkania i pokoje

4 lub 5 POKOJOWE mieszkanie z wygoda- mi do wynajęcia przy ulicy Lwowskiej dom nr. 11.

POKOJ większy lub mniejszy z wygodami do wynajęcia od 1.IX ul. Piłsudskiego 29-1.

POSZUKUJĘ POKOJU najmniej 20 m², bez umeblowania z wygodami, przy chrześcijań- skiej rodzinie w promieniu pół klm. od Ka- tedry, z wyjątkiem Antokola, I piętro, wej- ście frontowe. Oferty kierować: Wilno I, skr. poczt. 249. 1949-3

MIESZKANIA do wynajęcia dwa pięcio-, jedno czteropokojowe, bardzo wygodne, su- che, słoneczne, woda, kanalizacja, ogród, brzeg Wilii. Wiadomość: Wilno, Witoldo- wa 5-4 Z. Ruszczyce. 1991-2

FUTRA

Leon Łopuszański

Zamkowa 4

PLASZCZE damskie modele Wielki wybór. Ceny niskie

Nauka

INSTYTUT GERMANISTYKI

Zamkowa 10, m. 2. Kursy maturalne i kon- kursowe. Szybko - gruntownie - tanio!

B. NAUCZYCIEL gimnazjum państwowego udziela lekcji jęz. łacinskiego. Popowska 39 m. 1. 1981-2

Praca poszukiwana

ADMINISTRATOR poważny przyjmie za- rząd domu na dogodnych warunkach, może prowadzić samodzielnie sprawy z wszelkie- mi instytucjami. Samodzielne remonty i przeróbki. Adres w adm. „Dzien. Wil.“

PANIENKA o charakterze spokojnym po- szukuje posady za ekspedientkę lub do go- spodarstwa, zna szycie i ma chęć do pracy. Uprzejmie proszę o zgłoszenie się lub li- stownie. Trębacka 36-5.

POSZUKUJĘ PRACY za pokojową lub do apteki jako byłą pracowniczką klinik, na- stałe lub na przychodząca. Pracowita, u- przejmia, predka, posiadam świadectwa i rekomendacje. Krzywa 36-2 (Sołtaniszki).

OSOBA średnich lat poszukuje pracy na przychodząca, posiada referencje, zam. ul. Kijowska Nr. 21 m. 12 O. M.

POSZUKUJĘ PRACY w większych skła- dach przy ekspedycji, opakow. towarów, lub w majątkach jako gajowy, polowy. Łask. zgł. do Adm. „Dz. Wil.“ dla „F. B.“

Pomóżmy bliźnim!

SEKRETARIAT Stronnictwa Narodowego w Wilnie, Mostowa 1 uprasza członków Stronnictwa o zaofiarowanie ubrania na (wysokiego) biednego i bez pracy narodowca

lkupu wszystkiego złota, o ile to bę- dzie tylko możliwe i nie sprzedania ani jednego miligrama.

O drugiej południu Blumen zno- wu wyszedł, aby zobaczyć, co się dzieje w lokalach bankowych. Rzekł sam do siebie:

— Moi przyjaciele są tak samo mądrzy, jak ja: sprzedają złoto... I dobrze robią... Dlatego przecież ist- nieje co roku Dzień Przebaczenia, Jom Kipur, kiedy się przebacza po- gwałcone przysięgi...

Najgorsze było to, że nikt teraz nie wiedział, które złoto było sprze- dane przez Rama, a które przez Zy- dów. O zmierzchu zaczęła się już panika, gdyż jeden z większych kan- torów wymiany wywiesił kartkę: Nie kupujemy złota.

Tymczasem rywal kupił tego dnia do trzech milionów kilo: płacąc o szylinga mniej na uncję.

Wiadomości z Londynu brzmiały złoto utrzymuje się w cenie.

Przysła sobota, dzień martwy, po- tem zaś niedziela. Wszyscy się spo- dziewali, że poniedziałek będzie dniem decydującym.

Cały świat śledził z zapartym od- dechem tę niespotykaną dotychczas walkę, w której ulica San Martin w Buenos Aires popierała potężną ulicę Londynu Swan Lane, niezwalczo- ną reductę Rheingoldów.

(C. d. n.)

ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Mostowa 1, czynna od godz. 9 — 18. CENY PRENUMERATY: miesięcznie, z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową zł. 2 gr. 50, kwartalnie zł. 7 gr. 50, zagranicą zł. 6.— CENY OGŁOSZENI: za wiersz milimetr. przed tekstem i w tekście (5 lam.) 40 gr. Komunikaty zł. 1.— za mm. jednoszp., nekrologi 40 gr., za tekstem (5 lam.) 30 gr. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł. 0,15, słowo tuższe zł. 0,25. Kronika redakcyjna i komunikaty za wiersz druku 30 gr. Za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 25% drożej. Dla poszukujących pracy 50% niżki. Administracja zastrzeżo- sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.